

Sygn. akt III KO 52/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

w sprawie P. G.
oskarżonego z art. 180 a k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 25 sierpnia 2016 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w B.
z dnia 6 lipca 2016 r., sygn. akt III K (...)
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości
na podstawie art. 37 k.p.k. a contrario

postanowił:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 6 lipca 2016 r. wystąpił o przekazanie sprawy oskarżonego P. G. innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku Sąd ten wskazał, że oskarżony jest znanym adwokatem od lat prowadzącym kancelarię w B., mającym stałe kontakty zawodowe z sędziami orzekającymi w sądzie właściwym miejscowo do rozpoznania jego sprawy, co stanowi o sytuacji, która w odbiorze społecznym może rodzić wątpliwości co do obiektywizmu sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w B. nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się wyjątkowość instytucji unormowanej w art. 37 k.p.k., co prowadzi do wniosku, że przekazanie sprawy przez Sąd Najwyższy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości powinno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., III KO 71/10, OSNwSK 2010/1/1703; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1999 r., IV KO 24/99, LEX nr 590571).

Biorąc pod uwagę ten kontekst normatywny należy uznać, że sytuacja, w której oskarżonym jest adwokat prowadzący kancelarię w mieście stanowiącym siedzibę sądu właściwego miejscowo nie stanowi dostatecznej okoliczności do skorzystania przez Sąd Najwyższy z właściwości delegacyjnej. Kontakty zawodowe adwokatów z sędziami stanowią bowiem naturalną konsekwencję wykonywanej profesji, która nie może - co do zasady - prowadzić do wyłączenia właściwości miejscowej. Sąd orzekający powinien w tego typu sprawach przeprowadzić wzorcowo przewód sądowy oraz przedstawić ustne i sporządzić pisemne motywy wyroku w taki sposób, by w odbiorze społecznym nie było najmniejszych wątpliwości co do bezstronności sądu i trafności podjętego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej. W ten bowiem sposób, przeciwstawiając się nieuzasadnionym podejrzeniom o brak obiektywizmu, budowany jest autorytet wymiaru sprawiedliwości. Nie sprzyja mu natomiast pochapne i częste przekazywanie spraw osób związanych li tylko zawodowo z sędziami orzekającymi w sądzie właściwym miejscowo, co może być odebranie przez opinię społeczną jako lęk przed rozpoznaniem sprawy osób związanych z wymiarem sprawiedliwości i tym samym podważać zaufanie do sądów, przynosząc rezultat odwrotny od zamierzonego. Niczego w tej mierze nie zmienia - tak silnie akcentowana we wniosku - regularność czy intensywność kontaktów

zawodowych oskarżonego adwokata z sądem właściwym, zwłaszcza, gdy sądem tym jest duży sąd rejonowy w dużym mieście wojewódzkim

Trzeba ponadto podkreślić, że w sytuacji występowania wątpliwości co do bezstronności konkretnego sędziego zastosowanie powinna znaleźć instytucja unormowana w art. 41 i 42 k.p.k. i to ona stanowi właściwy instrument zabezpieczający obiektywne rozpoznanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy.

Poza tym należy zauważyć, że z uwagi na to, iż działalność zawodowa adwokata może być wykonywana na terenie całego okręgu sądowego a także sąsiednich okręgów, bardzo trudne, jeśli w ogóle możliwe byłoby ustalenie, przed którymi sądami oskarżony adwokat nie występował, co sprawia, że przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie dawałoby gwarancji braku odnośnie do kontaktów zawodowych z sędzią rozpoznającym sprawę (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., III KO 123/12, LEX nr 1277765; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2012 r., III KO 116/11, LEX nr 1119538; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., III KO 71/10, OSNwSK 2010/1/1703).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.